

Hubert Walczyk

**SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA KOŁA TEOLOGII
PASTORALNEJ DZIAŁAJĄCEGO W WYŻSZYM
SEMINARIUM DUCHOWNYM DIECEZJI WARSZAWSKO-
PRASKIEJ 15. 05. 2001 roku.**

Adhortacja apostolska *Pastores Dabo Vobis* Jana Pawła II o formacji kapłanów we współczesnym świecie ujmuje teologię pastoralną jako „naukową refleksję o codziennym wzrastaniu Kościoła w mocy Ducha Świętego, w kontekście historii: a więc o Kościele jako powszechnym sakramencie zbawienia, jako znaku i żywym narzędziu zbawienia Jezusa Chrystusa, działającym przez słowo, sakramenty i posługę miłości” (PDV 57). We wspomnianym dokumencie czytamy również, że „teologia pastoralna nie jest tylko umiejętnością, zespołem wskazań, doświadczeń i metod. Ma status pełnoprawnej dyscypliny teologicznej, ponieważ czerpie z wiary zasady i kryteria działalności duszpasterskiej Kościoła w historii (...). Wśród tych zasad i kryteriów szczególnie ważne miejsce zajmuje ewangeliczne rozeznanie sytuacji społeczno-kulturalnej i kościelnej, w której prowadzona jest działalność duszpasterska” (PDV 57). Papież podkreśla, że „program wychowawczy seminarium musi zainicjować autentyczny proces kształtowania wrażliwości pasterskiej, przygotować do świadomego i dojrzałego przyjęcia odpowiedzialności, wpajać wewnętrzny nawyk oceniania problemów, ustalania priorytetów i wyboru rozwiązań w świetle jednoznacznych nakazów wiary i zgodnie z teologicznymi wymogami duszpasterstwa (PDV 58).

W celu realizacji nauczania papieskiego i dobrego przygotowania kleryków do pracy w naszej diecezji, w seminarium duchownym utworzono koło teologii pastoralnej. Jego członkowie spotykają się raz w miesiącu, aby pod kierunkiem wykładowcy teologii pastoralnej – ks. prefekta Tomasza Wielebskiego kształtować i pogłębiać swoją wrażliwość duszpasterską, poszerzać wiedzę i szukać sposobów dotarcia z ewangelicznym przesłaniem do współczesnego człowieka. Udział w pracach koła został pomyślany jako uzupełnienie wykładów z teologii pastoralnej, które według wskazań *Zasad formacji kapłańskiej w seminariach duchownych w Polsce* z 1999 roku mają „przygotować przyszłych duszpasterzy do odpowiedzialnego i skutecznego rozwiązywania problemów duszpasterskich (...), pouczyć o właściwych środkach i metodach posoborowego działania

duszpasterskiego oraz uwrażliwić na dostrzeganie nowych problemów” (s. 189). W minionym roku akademickim poruszano między innymi tematy związane z miejscem ruchów i stowarzyszeń w Kościele i społeczeństwie, duszpasterstwem młodzieży i nowej wizji parafii. Punktem wyjścia prowadzonych spotkań były wskazania zawarte w nauczaniu papieża Jana Pawła II i II Polskiego Synodu Plenarnego oraz poglądy polskich pastoralistów i publicystów katolickich. Sięgano też do praktycznych doświadczeń alumnów i duszpasterzy.

W dniu 15 maja 2001 roku w odbyło się ostatnie w roku akademickim 2000/2001 posiedzenie koła teologii pastoralnej działającego w WSD-DWP. Było ono poświęcone sytuacji i obrazowi Kościoła katolickiego w mass mediach. W spotkaniu wzięli udział: ks. prefekt Tomasz Wielebski-opiekun koła, dk. Hubert Walczyk-prezes, klerycy oraz zaproszeni goście: ks. Henryk Zieliński (redaktor „Niedzieli Warszawskiej”), Jarosław Makowski (redaktor „Tygodnika Powszechnego”) oraz o. Dariusz Kowalczyk SJ (wykładowca teologii fundamentalnej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie).

Na początku spotkania ks. H. Zieliński i J. Makowski przedstawili socjologiczny przekrój czytelników reprezentowanych przez siebie czasopism. Po „Niedzielę” sięgają zarówno osoby młode i starsze, posiadające wykształcenie wyższe oraz podstawowe. Brakuje wśród nich osób w wieku średnim, mających wykształcenie średnie. W przypadku „Tygodnika Powszechnego” sytuacja przedstawia się inaczej, gdyż jest on czytany głównie przez ludzi młodych, odbywających studia wyższe, a także przez szerokie grono nauczycieli szkół średnich i akademickich. Wspomniane tygodniki, choć określane są wspólnym mianem „katolickie”, różnią się między sobą między innymi w ocenie różnych wydarzeń w życiu społecznym i politycznym. Ukazanie tego faktu uświadomiło zebranych, że dyskusja na temat mediów katolickich obejmuje szeroki zakres zagadnień i niemożliwe jest omówienie wielu problemów w ramach jednego spotkania. Warto w tym miejscu nadmienić, że różnorodność w ocenie poszczególnych zjawisk społecznych nie może być rozumiana jako konkurencja w zdobywaniu nowych czytelników i osiaganiu lepszych wyników komercyjnych, lecz stanowi przykład dochodzenia do prawdy różnymi drogami, a pluralizm myślenia jest w Kościele zawsze dopuszczalny, o ile nie narusza zasad rzetelności i uczciwości naukowej w wypracowywaniu wniosków płynących z obserwacji otaczającej rzeczywistości. Wspomniane czasopisma docierają do różnych środowisk społecznych, wyjaśniając nauczanie Kościoła Katolickiego.

Punktem wyjścia w dyskusji był fragment dokumentu II Polskiego Synodu Plenarnego poświęconego ewangelizacji kultury i środków społecznego przekazu: „Synod wzywa do możliwie szybkiego opracowania sposobu modelu mediów katolickich działających w warunkach wolnego społeczeństwa. Prace te należy poprzedzić publiczną dyskusją na temat najważniejszych zadań katolickich środków społecznego przekazu, ich sposobów funkcjonowania, relacji do władz kościelnych” (Zob. nr 84).

O. Kowalczyk zwrócił uwagę na niewystarczające osiągnięcia synodu w tej dziedzinie stwierdzając, że wezwanie do dyskusji na temat najważniejszych zadań katolickich środków masowego przekazu po dziewięciu latach trwania obrad synodalnych niezbyt dobrze świadczy o owocach pracy tego gremium. Ks. Zieliński uznał, że samo zdefiniowanie mediów katolickich stanowi problem trudny do jednoznacznego rozstrzygnięcia: nie wiadomo, czy przez to pojęcie należy rozumieć media tworzone przez katolików świeckich, posiadających asystenta kościelnego, czy też media mające wyrazisty charakter określony przez kompetentną władzę kościelną. Ks. Zieliński dokonał również podziału mediów katolickich na media tworzone przez ludzi świeckich we współpracy z asystentami kościelnymi oraz oficjalne organy medialne poszczególnych diecezji i ich biskupów. W przypadku mediów będących na usługach poszczególnych diecezji mamy do czynienia z specyficznym zakresem ich działalności, wiążącym się z odpowiednim doбором informacji dotyczących życia kościoła lokalnego oraz działaniami służącymi ewangelizacji odbiorców. O. Kowalczyk zastanawiał się, czy tworzyć media katolickie, czy też ewangelizować media przez formowanie i profesjonalne przygotowywanie kadry dziennikarskiej, która przekazywałaby następnie wartości chrześcijańskie w mediach prezentujących różne poglądy polityczne, społeczne i kulturalne. Mówca ostrzegał przed tworzeniem „getta” mediów katolickich oraz postulował, aby w obliczu ich nadmiernego rozproszenia, a niekiedy nawet okazywanej wzajemnie nieufności były one dla siebie nawzajem przyjazne, co wcale nie oznacza rezygnacji z pewnych założeń programowych i zachowania swojej tożsamości. Według o. Kowalczyka niedopuszczalna jest rywalizacja i niezdrowa konkurencja wśród mediów katolickich, polegająca na wzajemnym zwalczaniu się i podkopywaniu autorytetów. Prowadzi to przede wszystkim do podważania wiarygodności mediów katolickich i zasadności ich działania. O. Kowalczyk za szkodliwe uznał

zjawisko pomniejszania znaczenia dziennikarzy świeckich kosztem promowania osób duchownych.

Według J. Makowskiego dużym problemem jest nieumiejętność dyskusowania ze sobą przedstawicieli mediów katolickich, które nieraz „kruszą kopie” w nieistotnych sprawach i „mówią różnymi głosami” broniąc twierdzeń, które nie są dogmatami wiary. Według mówcy nie chodzi tutaj o zacieranie różnicy zdań w stającym się bardziej pluralistycznym Kościele w Polsce, ale o pewną integrację środowisk katolickich.

Ks. Zieliński zwracał uwagę na konieczność istnienia specjalistycznych mediów katolickich posiadających poparcie i akceptację biskupów diecezjalnych. Według mówcy media świeckie, w których będą również pracowali dobrze uformowani dziennikarze katoliccy, nigdy nie ukażą pełnego i poprawnego obrazu Kościoła, gdyż zawsze będzie to obraz redukcjonistyczny, warunkowany komercyjnym charakterem tych mediów oraz ich pogonią za treściami sensacyjnymi. Niemożliwe jest również całkowite dopasowanie standardu treści czasopism katolickich do wydawnictw czysto komercyjnych, co nie oznacza zaniechania starań o podnoszenie profesjonalizmu i jakości związanej z formalną stroną przekazu treści chrześcijańskich.. Ks. Zieliński zauważył brak profesjonalnego przygotowania części duchownych podejmujących pracę w mediach, co wiąże się później z negatywną oceną Kościoła i jego przedstawicieli pracujących w mediach.

W trakcie dyskusji podjęto również zagadnienie ewangelizacji przez media, zastanawiając się nad jej zasadnością i sposobami prowadzenia. Ks. Zieliński uznał, że pełna ewangelizacja przez media jest niemożliwa, gdyż nie jest ona wyłącznie promocją treści ewangelijnych, ale obejmuje również aspekt sakramentalny. Za pomocą środków masowego przekazu można jednak pomóc ludziom w dojściu do osobowego spotkania z Chrystusem, które w pełni może się dokonać wyłącznie na drodze sakramentalnej. O. Kowalczyk wskazywał na internet i prowadzone za jego pomocą rekolekcje jako jeden ze sposobów mogących stanowić pomoc we współczesnej ewangelizacji. Redaktor J. Makowski stwierdził natomiast, że „Tygodnik Powszechny” nie jest pismem ściśle formacyjnym, ale jako jedno z zadań stawia sobie pokazywanie wewnętrznego bogactwa i pluralizmu Kościoła. Jest to próba zaprezentowania Kościoła ludziom, których kontakt z Ewangelią jest powierzchowny, sporadyczny lub wcale nie istnieje

Wszyscy uczestnicy dyskusji zgodzili z faktem, że do aktywnego udziału Kościoła w mediach niezbędne jest przygotowanie profesjonalnej kadry. Ks. Zieliński podkreślał konieczność właściwej formacji alumnów w seminariach duchownych związanej z koniecznością poznania podstaw prawa prasowego, mechanizmów rządzących światem mediów oraz zagadnień związanych z psychologicznymi uwarunkowaniami ich wpływu na odbiorców. Zdaniem mówcy potrzebne są również praktyki dla kleryków obejmujące zapoznanie się z zasadami funkcjonowania mediów, jak też ze sposobami prezentacji przed kamerą telewizyjną lub mikrofonem radiowym. Również J. Makowski wskazywał na rolę formacji seminaryjnej, która powinna przygotowywać przyszłych kapłanów do kontaktów z mediami i środowiskiem dziennikarskim. „Przyszli kapłani powinni odnosić do wszystkich ludzi z pasterską troską i traktować powierzonych sobie wiernych z wielką odpowiedzialnością i dojrzałością” – konkludował mówca. Z kolei o. Kowalczyk zwracał uwagę na fakt, że sprawa mediów to również sprawa właściwych relacji kapłanów i osób świeckich w nich pracujących.

Poruszane zagadnienia wywoływały żywą reakcję zebranych alumnów. Pojawiały się pytania dotyczące między innymi wzajemnych relacji między poszczególnymi mediami katolickimi, roli dziennikarzy katolickich i sposobów informowania o życiu i misji Kościoła w mediach świeckich, jak też wykorzystywania internetu do ewangelizacji. Jeden z uczestników spotkania wyrażał obawy dotyczące wpływu rekolekcji internetowych na obniżanie się frekwencji wiernych w parafiach. Zaproszeni goście podkreślali, że media mają charakter służebny w procesie ewangelizacji i mają „podprowadzać” ludzi do osobowego spotkania z Chrystusem obecnym w Kościele i sakramentach.

Spotkanie zakończył ks. Prefekt podkreślając, że jako wykładowca teologii pastoralnej ciągle stawia sobie pytania dotyczące sposobów i środków dotarcia z ewangelicznym przesłaniem do współczesnego człowieka. Nauczanie i praktyka Kościoła pokazuje, że w procesie nowej ewangelizacji nie może zabraknąć mediów. Zadaniem seminarium jest więc też przygotowywanie przyszłych kapłanów do współpracy z dziennikarzami i wykorzystywania mediów w posłudze duszpasterskiej. Temu celowi miało również służyć posiedzenie koła teologii pastoralnej.